

Tegoroczna edycja zgromadziła ponad 90 wystawców. Zabrakło jednak największych wydawnictw jak WSiP, Nowa Era i Grupa Edukacyjna MAC (kilkanaście dni wcześniej wszystkie wystawiły się na targach edukacyjnych w Kielcach). Nie było też Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego czy Ope-ronu, z czołówki edytorów szkolnych stoisko miał jedynie PWN.

Organizatorzy zapewniają, że dołożyli wszelkich starań, ażeby imprezie nadać odpowiednią rangę i zapewnić jak najlepszą osnowę medialną. Wstęp na imprezę był wolny, stąd trudno kusić się o statystyki określające frekwencję. Jednakże, czy obserwacji dokonywaliśmy okiem uzbrojonym czy nieuzbrojonym, czy może opieraliśmy ją na relacjach w znacznej liczbie rozczarowanych wystawców, frekwencja była – delikatnie mówiąc – nienajlepsza.

Trudno natomiast powiedzieć, że na targach nic się nie działo. Najważniejszym wydarzeniem pierwszego dnia była debata z udziałem minister edukacji i oświaty Katarzyny Hall, podczas której rozmawiano o planowanej reformie szkolnictwa, pracach nad nową podstawą programową, zmianach w ustawie o systemie oświaty, czy zasadach dopuszczania podręczników



Minister Katarzyna Hall w trakcie uroczystości otwarcia targów

do użytku w szkołach. Wydawcy podnieśli również kwestię regulacji dystrybucji podręczników w obliczu pojawienia się na rynku, w 2009 roku, nowych, bo opartych na zreformowanej podstawie programowej książek. Środowisko zwróciło się o pomoc w tej sprawie również do MEN, którego szefowa deklarowała w tej kwestii wsparcie oraz zapewniła, że w materię tę nie zamierza ingerować w sposób prawny, gdyż szanuje zasady wolnego rynku oraz doświadczenie i dorobek edytorów.

Istotne znaczenie miała XIV Ogólnopolska Sesja Pedagogiczna „Perspektywy rozwoju szkolnictwa zawodowego w Polsce” organizowana przez Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Szkole.

Z ciekawych imprez warto wspomnieć przygotowaną przez Langenscheidt Polska dyskusję na temat stanu współczesnej polszczyzny, w której uczestniczyli: prof. Andrzej Markowski – językoznawca, leksykolog i leksykograf, dyrektor Instytutu Języka Polskiego UW i przewodniczący Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN oraz dr Janusz Wojczakowski, przedstawiciel Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów.

### Dorota Koman,

#### Dyrektor promocji w Ars Polonie

Dla tegorocznej edycji targów dużym problemem był fakt, że stały termin imprezy zbiegł się z ostatnim weekendem przed Świątami, w tym z handlową Niedzielą Palmową. W tym okresie ludzie mało interesują się książką. Dużym zainteresowaniem cieszyły się imprezy branżowe organizowane w czwartek i piątek, na które rozsyłane były osobne zaproszenia, natomiast dla warszawiaków książka edukacyjna nie okazała się tematem zbyt atrakcyjnym. Poza tym w ostatnim momencie zarząd PKiN zabrał nam dwie sale – Mickiewicza i Puszkina, które w związku z problemami technicznymi w Sali Kongresowej zostały przeznaczone na miejsca prób. Dlatego zmuszeni byliśmy przenieść zaplanowane w nich imprezy.

Na targach gościła grupa świetnych autorów około edukacyjnych, m.in. Joanna Kulmowa i Joanna Papuzińska. Dla widzów liczyła się przede wszystkim popularność, dlatego najwięcej książek podpisała aktorka Małgorzata Kożuchowska, która czytała książkę, choć nie była jej autorką.

Targi miały największe do tej pory wsparcie medialne. Pojawiły się kamery TVP1 i TVP2. Bardzo aktywny był również warszawski oddział TVP, relację z dwóch imprez przygotowywał Polsat. Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem rozgłośni radiowych, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Wśród nich najprężniej działało Radio Bis, które przysłało kilku reporterów, a każdy z nich relacjonował inne wydarzenie. Dobrze ułożyła się współpraca z portalami internetowymi, a Interia ma aktywnie włączyć się w promocję MTK. O targach była informacja na plakatach rozwieszanych na stacjach metra i słupach ogłoszeniowych. W mniejszym stopniu zaangażowała się tym razem prasa.

Spotkanie zorganizowano w ramach akcji „Teraz polski!”. Warto też wspomnieć o przygotowanym przez Stentor spotkaniu „Dlaczego publikacje Kory [dział literatury dla młodzieży tej oficyny – PW] stały się bestsellerami 2007 roku?” czy organizowane wspólnymi siłami Ars Polony i Towarzystwa Polska-Izrael ważne spotkanie „Książki o Holokauście adresowane do dzieci i młodzieży”.

Za sprawą spotkania zatytułowanego „Książki, które oswiają świat” prowadzonego przez Marię Kulik (Polska Sekcja IBBY), swoje pięć minut miały również publikacje dziecięce.

Drugiego dnia targów, na seminarium „Wykorzystanie materiałów lustracyjnych i cytatów oraz prawo przedruku w podręcznikach, wypisach i antologiach – zagadnienia praktyczne w działalności wydawniczej”, prowadzonym przez mecenas Joannę Hetman-Krajewską, a organizowanym przez Kancelarię Prawniczą Patrimonium i Bibliotekę Analiz, pojawiło się blisko sto osób. Warto także odnotować inicjatywy oficyn związanych z nauczaniem przedmiotów ścisłych, jak spotkanie metodyczne dla nauczycieli informatyki (Helion) czy konferencję dla dyrektorów szkół „Legalna szkoła. Tanie, komercyjne oprogramowanie dla placówek oświatowych” (ZamKor).

Łącznie, podczas targów odbyło się około 40 spotkań o charakterze tematycznym, w tym prezentacji nowych podręczników, warsztatów metodycznych dla nauczycieli, spotkań z bibliotekarzami, prezentacji Wydawnictw i spotkań stowarzyszeń branżowych.

Jak zwykle można było podziwiać wystawy plastyczne i fotograficzne, m.in. ekspozycję autorstwa Piotra Krysiaka i Moniki Witkowskiej „Dzieci świata”.

**Agata Mrozowska,  
dyrektor handlowy i członek zarządu Wydawnictwa Szkolnego PWN**

Imprezę oceniam źle. Jedną sprawą to kwestia nieobecności czołowych wydawców, a to oznacza jednak pewien upadek rangi targów. Wydawcy widzą coraz mniej korzyści związanych ze swoim uczestnictwem, ponieważ działania organizatorów nie przekładają się na frekwencję i sprzedaż. W naszym przypadku najważniejsza jest możliwość zaprezentowania oferty jak największej grupie zainteresowanych. Mam wrażenie, że targom nie towarzyszyła wystarczająco aktywna informacja medialna. Dodatkowo, w przeszłości równoległe z targami odbywała się giełda szkół. Obecnie brakuje takiego dodatkowego argumentu, który zachęciłby młodzież do odwiedzania PKiN w tym okresie.

Organizatorzy nie ustrzegli się przed wpadkami natury właśnie organizacyjnej. W przededniu targów otrzymaliśmy informację o zmianie lokalizacji jednej z naszych imprez. Informację o spotkaniu rozesłaliśmy do naszych klientów o wiele wcześniej i było nam bardzo trudno na czas przekazać im informację o zmianie miejsca. Ponadto, w kalendarium targów nie znalazła się wzmianka o jednym z organizowanych przez nas spotkań.

**Barbara Sagnowska,  
współwłaścicielka wydawnictwa ZamKor**

Przede wszystkim ceny uczestnictwa w Targach Książki Edukacyjnej zaczynają być abstrakcyjne. Koszt stoiska i wynajęcia sal na spotkania sięga już kilkunastu tysięcy złotych, a frekwencja była bardzo niska. Wydaje się, że zawiodła przeprowadzona przez organizatorów promocja imprezy. Niezwykle znaczący wydaje się brak największych wydawnictw. W katalogu targowym znalazły się błędy, brakowało również informacji o imprezach. W środę zastaliśmy stoisko, które odbiegało od przesłanego przez nas wcześniej planu. Natomiast bardzo ważne dla środowiska i udane było spotkanie z minister edukacji Katarzyną Hall, dało nam możliwość poznania zdania szefowej resortu na temat wielu dręczących nas, wobec projektu reformy edukacji, zagadnień.

**Aleksandra Kissiel,  
dział promocji Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego**

Targi oceniamy nie najlepiej. Mam wrażenie, że Ars Polona zupełnie nie zadbała o rozpropagowanie imprezy. Fakt nieobecności największych oficyn świadczy o upadku targów. Impreza nie istniała medialnie, wynikiem tego jest tak mała frekwencja. Stoisko nie spełniało wymagań wcześniej przesłanego przez nas planu, brakowało także kilku pótek.

**Anna Mazurek  
wydawnictwo Edgard**

Tegoroczne targi oceniam bardzo pozytywnie, mimo wyraźnie mniejszego zainteresowania czytelników. Na naszym stoisku było jednak mnóstwo klientów – zwłaszcza stałych, którzy w ten sposób odpowiedzieli na nasz przedtargowy e-mailing. Myślę, że to, co zdecydowało o sukcesie, to przede wszystkim dobra informacja, gdzie na targach można było znaleźć nasze stoisko (przy wejściu rozdawaliśmy ulotki) oraz bardzo szeroka oferta i atrakcyjna akcja rabatowa – publikacje były dostępne nawet do 60 proc. taniej. Ponadto, zawsze przed targami, staramy się przygotować ciekawe nowości, w tym roku był to m.in. kurs do nauki języka japońskiego. Udało nam się również nawiązać kilka ciekawych kontaktów biznesowych – szczególnym zainteresowaniem cieszyły się nowe w naszej ofercie książeczki dla dzieci. Dzięki wszystkim tym elementom targi okazały się bardzo udane również pod względem finansowym.

W PKiN pojawili się znani autorzy m.in.: Wanda Chotomska, prof. Joanna Papuzińska, Grzegorz Kasdepke, Bohdan Butenko czy Maciej Wojtyszko. Łącznie w ciągu czterech dni zorganizowano ponad 20 spotkań autorskich. W Roku Herberta nie mogło zabraknąć wątku

# Ze złotą odznaką

## 23. Targi Książki Edukacyjnej Edukacja XXI

25 marca 2008 r., nr 7

związanego z osobą i twórczością poety – specjalną ekspozycję przygotowała Biblioteka Narodowa, a na stoisku Ars Polony prowadzona była sprzedaż książek autora „Pana Cogito” oraz wydań krytycznych jemu poświęconych.

Wreszcie, odbyło się wręczenie nagród Edukacja XXI, której zadaniem jest honorowanie wartości edukacyjno-poznawczych i poziomu edytorskiego książek polskich autorów i wydawców. W tym roku spośród 82 tytułów zgłoszonych przez 29 wydawnictw kapituła ogłosiła zwycięzców w siedmiu kategoriach. I tak, w kategorii „podręczniki szkolne” nagrodzono książkę „Fizyka i astronomia dla każdego” (ZamKor), w kategorii „podręczniki akademickie” – „Wychowanie, tom 1, 2 i 3. Pojęcia – Procesy – Konteksty – Interdyscyplinarne ujęcia” (GWP), w kategorii „książki pomocnicze dla nauczycieli” – „Czytaj i myśl. Zderzenia literatury z fizyką” (Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP), w kategorii „pomoce dydaktyczne” nagroda przypadła publikacji „Młody obserwator przyrody” z serii „Edukacja i zabawa” (Multico), w kategorii „encyklopedie, albumy, słowniki, leksykony” – „Wielkie biografie”, tom 1: „Przywódcy, reformatorzy, myśliciele” i tom 2: „Pisarze, kompozytorzy, artyści” (Wydawnictwo Naukowe PWN), w kategorii „literatura dla dzieci i młodzieży” nagroda przypadła książce „Dobre obyczaje, czyli z przyrodą za pan brat” (Arkady), a w kategorii „najpiękniejsza książka edukacyjna” – „W kręgu arcydzieł, zbiory sztuki w Polsce” (też Arkady).

Skoro mowa o nagrodach, Ars Polona została uhonorowana Złotą Odznaką SKP. Gratulujemy!

**PAWEŁ WASZCZYK**

Materiał pochodzi z czasopisma [Biblioteka Analiz](#) Wydanie nr 217